

Powitanie Przemka.

31 lipca 2017 r. (poniedziałek) - ta data z całą pewnością utkwi w pamięci mieszkańcom Pisarzowic. Po raz pierwszy w swojej długoletniej historii mieliśmy okazję na żywo podziwiać wyścig kolarski Tour de Pologne 2017.

III etap tego wyścigu z Jaworzna do Szczyrku przebiegał właśnie przez naszą piękną miejscowość.

Był to szczególny dla nas moment, bo w tej wielobarwnej grupie utalentowanych rowerzystów znalazł się nasz rodak - **Przemysław Niemiec**. Od początku jego zawodowej kariery śledzimy z ogromnym zaangażowaniem i wielkim sercem każdy występ naszego Przemka. Tak też nie mogło nas zabraknąć i w tym niebywałym dniu.

Liczne grupy mieszkańców Pisarzowic wyszły na ul. Bielską między innymi w rejon kościoła, okolice „Biedronki”, granicę z Hałcnowem , aby dopingować swojego zawodnika i zarazem podziękować Mu za te wspaniałe lata Jego kolarskiej przygody.

Nie zabrakło transparentu z napisem „**Dawaj Przemka dawaj**”, bo właśnie takie hasło towarzyszyło Naszemu Fan Klubowi przy „Krzemieniu”, gdzie ustawiła się największa grupa fanów Przemysława. Oczywiście w tym gronie znalazła się żona z dziećmi, rodzice, babcia i najbliższa rodzina. A ponadto swym dopingiem wspierali Przemka – sołtys wsi Pan Stanisław Peszel z małżonką, członkowie sekcji rowerowej pisarzowickiego Sokoła oraz wielu innych mieszkańców nie tylko Pisarzowic, ale także Hecznarowic i Starej Wsi. Przemek przyprowadził peleton do Pisarzowic po czym zsiadł z roweru, ucałował swoją małżonkę i dzieci, pozdrowił kibiców i pojechał dalej. To był wspaniały i wzruszający gest.

Dziękował Przemek na swoim „facebooku” wszystkim mieszkańcom za takie przywitanie. Dziękujemy wszystkim również my niżej podpisani za tak wspaniały doping, za piękną kolorową oprawę, za miłe słowa i pamięć. Mamy nadzieję, że nasz Przemek jeszcze nie raz uszczęśliwi nas tak pięknymi chwilami, które dane było nam przeżyć.

I jeszcze jedno ciepłe słowa jakie zamieścił na „facebooku” pan Marek Czerwiński.

Uśmiechnięci, życzliwi ludzie. Wszyscy jakby jedną wielką rodziną, z daleka od codziennych sporów politycznych – może by tak rzucić to wszystko i uciec do tych Pisarzowic.

Zapraszamy Panie Marku. Dla takich ludzi zawsze znajdzie się u nas miejsce.

Prezes UKS „Sokół”

Dorota Nikiel

Sołtys Pisarzowic

Stanisław Peszel